

Ivan Gavryliuk

Akademia Kijowsko-Mohylańska, Uniwersytet Warszawski

ŻOŁNIERZ SWAWOLNY W XVII W. (NA PRZYKŁADZIE NADWORNÝCH WOJSK KSIĘCIA WŁADYSŁAWA DOMINIKA ZASŁAWSKIEGO W CIĄGU PIERWSZYCH LAT POWSTANIA BOHDANA CHMIELNICKIEGO)

Rozwiązywanie konfliktów wewnętrznych pomiędzy magnatami, przeważnie o charakterze politycznym i majątkowym, za pomocą własnych wojsk nadwornych, było w Rzeczypospolitej sprawą zwyczajną. W ciągu XVI, a zwłaszcza XVII w., dosyć często dochodziło do konfliktów z powodu niezbyt jasnego rozgraniczenia ziem i majątków, należących do walczących stron. Często podłoże sporu stanowiły podwójne nadania wychodzące z kancelarii królewskiej. Magnackie latyfundia rozszerzały swoje granice zarówno na drodze zgodnej z prawem, poprzez cesje, spadki, jak i w toku działań wykraczających poza prawo. Niekiedy najazdy na dobra sąsiadów-posesjonatów przypominały kampanie wojenne (np. wyprawa Jeremiego Wiśniowieckiego na Hadziacz w roku 1646), konflikty rozstrzygano za pomocą szabli, czyli na drodze zwykłego najazdu i przywłaszczenia cudzej własności¹. Sądy grodzkie i ziemskie były przeciążone licznymi wpływającymi pozwami, w związku z czym postępowanie było wydłużone, a same wyroki nieprzewidywalne. Najpewniejszym sposobem na odniesienie sukcesu było zbrojne zajęcie spornych majątków, a następnie oczekiwanie prawnego rozstrzygnięcia. Zwykle kończyło się to kompromisem, w wyniku którego z części zajętych ziem trzeba było zrezygnować, lecz pewne dobra i tak pozostawały przy faktycznym agresorze.

Od podobnych sporów nie stronił i Władysław Dominik Zasławski². Wspomnieć należy chociażby jego zbrojny najazd na majątność zmarłego w 1637 r. w Rzeszowie teścia, kasztelana sandomierskiego Mikołaja Ligęzy. Liczne były pozwy sądowe przeciwko księciu, który jakkolwiek nie mógł się równać w zaborczości z wojewodą ruskim Jeremim Wiśniowieckim – który też nie był uważany za spokojnego sąsiada: *О то, их преречоний кнежа его милость, (...)*

¹ Н. Яковенко, *Українська шляхта з кінця XIV до середини XVII ст.*, Київ, 2008, с. 112.

² Władysław Dominik Zasławski-Ostrogski (1616-1656): książę, magnat, drugi ordynat ostrogski (1621-1656), koniuszy wielki koronny (1636-1656), starosta łucki (1639-1656), wojewoda sandomierski (1645-1649), wojewoda krakowski (1649-1656). Więcej zob. J. Długosz, *Władysław Dominik Ostrogski-Zasławski (1616-1656). Zarys biografii negatywnej*, [w:] *Władza i prestiż. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, red. J. Urwanowicz, Białystok 2003, s. 95-104; J. Rzońca, *Władysław Dominik Zasławski jako regimentarz, wojewoda krakowski i pierwszy ordynat ostrogski*, [w:] *ibidem*, s. 105-124.

в року теперешнем 1641-м месяца июля 20-го дня зумыслного розказання своего слуг, себе ведомых, з двумя хоругвами, то есть пехотною одною, а другою козацкою в панцирях, яко бы до бою належачую, с татаров, Бояров и инших козачков зобрано, (...) всех людей около шести сот (...) наслал³. Około dziesięć lat (1638-1648?) trwała prywatna wojna pomiędzy Władysławem Dominikiem Zasławskim a wojewodą wołyńskim Adamem Sanguszką, toczona o kilka spornych wsi (Rukine i Bogoluboje). Aby szybciej rozstrzygnąć ją na swoją korzyść, w końcu października 1647 r., Zasławski za poradą podkomorzego łuckiego Grzegorza Czetwertyńskiego (przynajmniej tak twierdził sam Sanguszko) zorganizował najazd na majątności rywala: (...) противко Кнежати Его Мл Владиславови Доминикови на Острогу и Заславию Граби на Тарнове, Воеводе Сеньдомирскому Луцкому старосте, яко и люду ниже менованого (...) ижь Его Мл Пан Воевода Сендомирский (...) наслалъ людей своих немцов сто, волоховъ з ручницями и инними правомъ посполитымъ заказаными жечами (...) взявши за ротмистра пана Ферноса, а за ротмистра Речи Посполитое ординанта урозоного Пана Яна Бельдовського, которые з тими драганями, немцами и волохами з списками, з ручницями, з бандолетами, и арматою стрелбою впадлі (...) остатнего дня месяца паджерника 1647 р, учинивши стрельбу (...) послушенство хлопов одняли, стодоли пагробували, декого побили (...). Также противко Кнежати Его Мл Грегорему Четвертинскому Подкоморему Луцкому, за которого радюю мое се стало⁴. Konflikt zapewne trwałby jeszcze dłużej, gdyby nie Kozacy którzy „pogodzili” rywala, zajmując m.in. sporne dobra już w 1648 r.

Wstrzemięźliwością nie wyróżniali się i książęcy oficerowie. Na ten przykład rotmistrz nadwornych wojsk Władysława Dominika Zasławskiego, Aleksander Wolski złupił miasto Ostrożec (dzisiaj wioska na Ukrainie w obwodzie wołyńskim) majątność własnego patrona: *W sprawie między gromadą miasta Ostrożecka Jasnje Oswieconego Xcia Jmsci Władysława Dominika na Ostrogu y Zaslawiu, Hrabie na Tarnowie, Koniuszego Koronnego, łuckiego starosty z larzacza się na Jpana Alexandra Wolskiego Rotmistrza także Xcia JMPana naszego miłostliwego y companii wszystkie tych pomieniony Jpan Wolski (...) z chorągwią swą (...) gwałtownie (...) dobywając się z przedmieścia w miasto, poddanych dwóch postrzelenie to jest Marka Blanzenka na wylot (...), Iwana Kolotkę przez rękę lewą (...) dwiema kulami (...)*⁵. Ten najazd zapewne uszedł Wolskiemu na sucho, zważywszy że w przyszłości dowodził on w dalszym ciągu chorągwią księcia. Rabowanie i zabijanie ludzi było chlebem powszednim dla żołnierzy Zasławskiego (musimy jednak przypomnieć, że podwładni księcia nie stanowili wyjątku, gdyż okrutne zachowanie żołnierzy względem ludności cywilnej

³ Протестацияжены брацлавского каштеляна И. Семашко на князя В. Доминика Заславского, [w:] *Воссоединение Украины с Россией. Документы и материалы в трех томах*. т. I, Москва, 1953, с. 330.

⁴ Протестация Кнежати Его Мл Пана Воеводы Волинского противко Кнежати Его Мл Пана Воеводы Сеньдомирского, (13 I 1648), ЦДАІАК, Ф. 28, pp.1, nr 66, k. 66v-69v.

⁵ Sprawa gromady miasta Ostrożecka przeciw rotmistrzowi tegoż księcia Wolskiemu, ANK, AS, Teki Arabskie, nr 141/27, s. 5-9.

było wówczas praktyką nie odbiegającą od powszechnie przyjętej normy). Wojewoda kijowski Janusz Tyszkiewicz 10 czerwca 1641 r. nakazywał: *Tobie, Jerzemu Borowickiemu, słudze i porucznikowi chorągwie Xcia JM Dominika na Ostrogu Zasławskiego koniuszego koronnego, starosty łuckiego, iako pryncypałowi złego uczynku niży wyznaczonego, także pomocnikom y towarzyszom chorągwie twej Serbom i Wołochom (...) abyście przedemną samym [J. Tyszkiewiczem] albo przed sądem moim grodzkim kijowskim na roczkach grodzkich, które w roku terażniejszym 1641 Msca maja 22 dnia do sądzenia przypadną i w zamku kijowskim sądowną odprawowaty będą, sami stali (...) za to iż w roku niedawno przeszłego 1640 Msca Juni 7 dnia (...) przeznaczonych nieboszczyka Timosza i Fedora miesz[cz]an lubartowskich, gdy jechali jako ludzie kupeccy do miasta potrzebisz na jarmarek, [s]potkawszy ich na drodze (...) niedaleko miasta Krasnopola, nie mając do nich przyczyny, owszem umyślnie dla rozboju i łupu przygotowawsz[y] się człowieka (...) do trzydziestu, ony mianowicie nieboszczyka Timosza z łuku strzałą za to że rzeczy swych szarpać nie dawał i postrzelili tak, iż zarazem padł i Panu Bogu Duszą oddał, a tego Fedora, gdy uchodzić przed nimi począł, tamże szablami posiekli (...) rzeczy ich własną z wozów pobrali y między siebie ten łup podelili, a martwego na drodze porzuciwszy z tym łupem odjechali i do pożytku swego obrócili. A to jest mianowicie w nieboszczyka Timosza gotowych pieniędzy, dla kupienia koni na pomieniony jarmarek przeznaczonych, wzięli się złotych pięćset, u tego Fedora złotych dwieście (...) nowe szablę i innych drobiazgów niemało pobrali (...)*⁶.

Z momentem wybuchu powstania B. Chmielnickiego sytuacja diametralnie się zmieniła. Podczas wojny największym problemem nie były już „drobne” najazdy na sąsiedzkie majątki i rozboje dokonywane na kupcach, chociaż i takie wypadki niewątpliwie miały miejsce. Największym problemem dla magnackich latyfundiów, wraz z niszczeniem ich przez wojska kozacko-tatarskie i oddziały chłopskie, stały się postoje i grabieże, które czyniły „własne” wojska, tak kwarciane, jak i prywatne. Specyfikę i detale podobnych „konfliktów wewnętrznych” postaram się wyjaśnić na przykładzie działalności nadwornych wojsk księcia Władysława Dominika Zasławskiego w ciągu pierwszych lat powstania B. Chmielnickiego.

W pracy zatytułowanej *Prawy rycerz*, wydanej drukiem w Krakowie w roku 1648 i poświęconej w całości charakterystyce „dobrego żołnierza”, w tym i woźdza, znany polski duchowny i historyk Szymon Starowolski pragnął chociażby słowem obronić chłopów przed nadużyciami ze strony wojska, pisząc w ten sposób: *Gdyż to wielka niesprawiedliwość jest i panu robić, czynsz i podatki po winne oddawać i pobór Rzeczypospolitej płacić i jeszcze okrutnego żołnierza karmić, który bez wszelkiego miłosierdzia, wszystko co jeno chłop w domu ma, gwałtownie bierze, nie tylko te rzeczy, które do jedzenia należą, ale i kozuch, i sukmanę, wóz, sierp, siekiere, kosę, wołu, krowę, konia, ciele i cokolwiek jeno w chałupie jego znaleźć się może. A co najgorsza, żonę i córkę gwałtem bierze, gospodara zbiwszy i zraniwszy, a wielekroć i zabiwszy, na co nie bez serdecznego żalu patrzeć mi tak wiele razy przychodziło. Ponadto Starowolski wyraźnie opowiedział się prze-*

⁶ Wypis z ksiąg grodzkich województwa kijowskiego, ibidem, nr 252/20, s. 21.

ciwko kwaterunkom wojskowym: *A stacyji, która teraz ojczyznę w niwecz obróciła, żaden żołnierzowi dawać nie powinien, jako jej za ojców naszych nigdy nie dawano. Dopiero to Stefan król piechocie swojej węgierskiej kazał dawać chłopom jeść, ale przecie do wozu nic od chłopu nie brano; i nasi Polacy święcie przestrzegali tego między sobą, aby nic szkody ludziom ubogim nie czynili. Lecz od rokosz wyuzdaliśmy się na wszelaką swawolę i łupiestwo, że już teraz powiadamy, iż żołnierz bez stacyji służyć nie może. Co wielki jest błąd, bo po wszystkich świecie żołnierze służą bez stacyji z żołdu swojego, czemuż i nasi tak nie mogą czynić?*⁷.

Armia koronna, niemal tak samo jak i wojska nieprzyjacielskie, była wielkim zagrożeniem i ciężarem dla ziem Rzeczypospolitej. Żołnierz musiał się utrzymać (a w przypadku towarzyszy zaciągu narodowego także i swój poczet) z własnego żołdu, lecz pieniądze były nieregularnie wypłacane i ciężar wyżywienia wojska spadał na barki chłopów i mieszczan, a gdy ci próbowali się od niego uwolnić, niejednokrotnie padali ofiarą przemocy. Podobnie w omawianym okresie przedstawiała się sytuacja magnackich jednostek nadwornych. Z powodu zniszczeń wojennych praktycznie żaden ukraiński magnat nie był już w stanie regularnie finansować swoich oddziałów prywatnych, wobec czego nie odbiegały one pod względem dyscypliny od żołnierza koronnego. Podobna sytuacja istniała także w okresie pokoju, jednak w czasie wojny żołnierska swawola była szczególnie dokuczliwa – wojskowi, próbując zapewnić sobie żywność, odzież itp. rabowali chłopów i mieszczan, niejednokrotnie dochodziło do pojedynczych mordów, a nawet niszczenia całych wsi: (...) *chłopi się zbuntowali i nie chcieli chorągiew do wsi puścić lecz ich wycięto i pobito*⁸. Żołnierze pustoszyli wszystkie majątności: królewskie, kościelne, prywatne, a nawet dobra magnata, któremu służyli. Należy także zauważyć, że rzekoma samowola żołnierzy była nieraz w istocie zamierzonym działaniem ich patronów, „łupiestwa” zaś – planowymi rekwizycjami, mającymi na celu zniszczenie dóbr wrogów politycznych⁹.

Jerzy Maroń dobrze scharakteryzował logistykę doby wojny trzydziestoletniej (1618-1648): *Wytworzyła się więc sytuacja, w której społeczeństwo wraz z zamieszkiwanym przez siebie obszarem z jednej strony stanowiło teatr działań wojennych, z drugiej zaś – było traktowane jako rezerwuar środków niezbędnych dla utrzymania żołnierzy*¹⁰. Żadne państwo wtedy jeszcze nie mogło całkowicie zapewnić utrzymania własnej armii¹¹, dlatego wszędzie funkcjonowała zasada „alternatywnego zabezpieczenia”¹². Na ten przykład Albrecht von Wallenstein wprowadził system

⁷ Cyt. za: J. Sikorski, *Polskie piśmiennictwo wojskowe od XV do XX wieku*, Warszawa 1991, s. 177-178.

⁸ K. Kościelniak, *Wojsko w życiu codziennym społeczeństwa polskiego w pierwszej połowie XVII wieku*, [w:] *Od najazdów pogańskich dotąd są państwa Waszej Królewskiej Mości spokojne... Studia ofiarowane w siedemdziesiątą rocznicę urodzin Profesorowi Karolowi Olejnikowi*, red. Z. Pilarczyk, M. Franz, Poznań 2008, s. 133-134.

⁹ U. Augustyniak, *W służbie hetmana i Rzeczypospolitej. Klientela wojskowa Krzysztofa Radziwiłła (1585 – 1640)*, Warszawa 2004, s. 112.

¹⁰ J. Maroń, *Wojna trzydziestoletnia na Śląsku. Aspekty militarne*, Wrocław-Racibórz 2008, s. 143-144.

¹¹ T. Srogosz, *Żołnierz swawolny. Z dziejów obyczajów armii koronnej w XVII wieku*, Warszawa 2010, s. 10.

¹² N. Davies, *Europa*, Kraków 2002, s. 607; K. Kuska, P. Łach, *Wojna drogą do potęgi i katastrofy. Ekonomiczne konsekwencje wojny trzydziestoletniej*, [w:] *Ekonomia a wojna. Studia i szkice*, red. M. Franz, Toruń 2011, s. 142.

utrzymania żołnierzy na koszt ludności cywilnej, która musiała oddawać wojsku nie tylko żywność i furaz, lecz z własnej kieszeni wypłacać żołd¹³. Jednak armia koronna już wtedy z kilku powodów odstawała od zachodnioeuropejskich wzorców. Choć Rzeczpospolita dysponowała potężnym ludzkim potencjałem i ogromnym terytorium, jednak liczebność jej armii w ciągu XVII w. rzadko kiedy przekraczała kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Oprócz tego podstawą staropolskiej sztuki wojennej był szybki kontakt z wrogiem (ze względu na przewagę kawalerii), dążenie do walnej bitwy i zakończenie konfliktu. Nie było zatem powodu do radykalnej reformy systemu intendentury – w przeciwieństwie do państw na Zachodzie, takich jak Francja, która prowadziła stale, przy udziale licznej piechoty, długotrwałe wojny w dużej mierze skoncentrowane na zdobywaniu kolejnych twierdz przeciwnika, w związku z czym regularna armia rozrastała się, aby za panowania Ludwika XIV przekroczyć już 100 tysięcy żołnierzy, co w znacznej mierze wiązało się z rozrostem biurokracji i zmianami w organizacji samego wojska¹⁴. Nie dziwi więc fakt, że przy rozluźnionej dyscyplinie, pozostawiającej wiele do życzenia moralności żołnierzy (zwłaszcza pochodzenia plebejskiego)¹⁵, oraz w związku z całkowicie nieprzydatnym systemem kar za przestępstwa przeciwko ludności cywilnej i nieograniczonych możliwościach do rabunków, przemarsz albo jeszcze gorzej – postoje armii koronnej na pewnych ziemiach stawały się dla mieszkańców prawdziwą katastrofą¹⁶. O tym, że swawola żołnierska uderzała we wszystkie stany i warstwy społeczeństwa świadczy pochodzenie i pozycja autorów skarg, zaczynając od ubogich chłopów, a kończąc na potężnych magnatach. Żołnierz w ocenie człowieka żyjącego w XVII w. (tak w Rzeczypospolitej, jak i w innych państwach Europy) niczym się nie różnił od zwyczajnego bandyty i mordercy¹⁷ – *w sumie najlepszym żołnierzem był wtedy ten, który umiał najlepiej kraść*¹⁸.

Nie były odosobnione wypadki, kiedy ludność z bronią w ręku decydowała się na obronę swych rodzin i majątku przed wybierającymi stacje żołnierzami: (...) *где идучи дорогою и гостинцемъ звычайнымъ, пришло му презъ местечко Кглокгов, в воеводстве Сендомирскомъ лежачого, державы на тотчасъ ясьне освенцоного кнежати его милости Владислава Доминика на Острогу и Заславию Заславского, граби на Тарнове, воеводы краковского, (...) котороги минути трудно было, тамъже помененные мешчане и хлопы кглокговские, не ведати, зъ яке причины и okazji, побунтовавшисе, (...) гостинца звычайного боронячи, кгда протестансь зъ хороговою и людъми своими (...) хтел тилко пройти пшез тое местечко, тягнучи далее на ночлиг до Соколова, тамъже они, брамы местечка своего позамыкавшиы, не оглядаючисе ничего на право посполитое, и вины в немъ описанные, (...) яко на неприятелей яких, зъ роз-*

¹³ J. Maroń, *Militarne aspekty wojny trzydziestoletniej na Śląsku*, Wrocław 2000, s. 149.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ T. Srogosz, op. cit., s. 33.

¹⁶ H. Wisner, *Wojsko w społeczeństwie litewskim pierwszej połowy XVII wieku*, PH, t. LXVI (1975), z. 1, s. 58.

¹⁷ Z. Kuchowicz, *Człowiek polskiego baroku*, Łódź 1992, s. 208.

¹⁸ H.Ch. Holsten, *Przygody wojenne 1655-1666*, tłum. J. Leszczyński, oprac. T. Wasilewski, Warszawa, 1980, s. 44-45.

ное стрилбы зъ паркановъ и баить стрилати почели (...) ¹⁹. W 1657 r. kilkadziesiąt niemieckich rajtarów z chorągwi Jerzego Sebastiana Lubomirskiego zostało wziętych do niewoli przez chłopów (oczywiście w związku z nieudaną próbą wybierania stacji) i naraz prawie wszyscy wycięci – niedobitków uratował od podzielenia losów towarzyszy właściciel wioski, który później prostodusznie usprawiedliwiał się przed magnatem, że *chłopi w swoim życiu nie widzieli nigdy żołnierza niemieckiego* ²⁰. Mirosław Nagielski stwierdził, że żołnierzy nieraz przegrywali w starciach z chłopskimi gromadami ²¹.

Czasami, przed spodziewanym nadejściem wojsk, miejscowa ludność, biorąc wszystko co mogła unieść ze sobą, uciekała w bezpieczne miejsce, na przykład ukrywając się w lasach, albo w najbliższym zamku: (...) *ижь мешьчане и все послуство места Крилова, (...) маючи здавна заетренный злый а непристойный умысль и ранькор свой з натуры свое хлопъское противко людемъ войсковым, на услудзе его королевское милости и Речи посполитое будучим, кгда поменены хороговъы обыдве (...) пришли до Крилова и тамъ для ночлегу станули; тамже поменены мешьчане и послуство крыловъское, ведаючи о том, же тые хороговъы тамъ мають станути и ночлигъ отправовати, з домов своих зовсимъ (...) до замьку спровадилися и поутекали и дома пустые свои оставили (...); мусили теды станути в пустих домахъ и халупахъ, а не маючи, што ести, а не питии, без господаров, з возовъ своих власныхъ мусили ести и пити, што мели (...)* ²².

Naturalnie przedstawiona sytuacja nie była dla nikogo korzystna. Sami żołnierze w wielu przypadkach rabowali raczej nie z przyjemności, ale po to, aby przetrwać ²³. Możliwość na skutek nadużyć wojskowych ponosili straty materialne, zaś ich dobra przeistaczały się w niezagospodarowane pustki, wreszcie na końcu tego łańcucha znajdowali się chłopci i mieszczenie, którzy byli bezpośrednimi ofiarami żołnierskiej swawoli. W latach powstania B. Chmielnickiego szlachta często uchwałała sejmowe konstytucje zakazujące wybierania stacji „na włości” i wyznaczała kary za naruszanie tych zakazów: (...) *postanawiamy, aby Wojsko nasze na sejmie teraznieyszym ordinowane, przy Ukrainie na obrone Rzeczypospolitej zawsze zostawało, lecie w obozie, a zimie w stanowiskach przez*

¹⁹ Жалоба ротмистра Стефана Гембарта от 14 августа 1651 г., [w:] АЮЗР, т. IV, s. 596-599.

²⁰ H.Ch. Holsten, op.cit., s. 48-49.

²¹ M. Nagielski, *Stosunki wojska ze społeczeństwem Wielkiego Księstwa Litewskiego w połowie XVII wieku w świetle poezji okolicznościowej*, „Napis”, nr 7/2001, s. 219-233.

²² Жалоба ротмистра Стефана Гембарта от 14 августа 1651 г., [w:] АЮЗР, т. IV, s. 596-599.

²³ Zgodnie z hetmańskimi artykułami żołnierze musieli kupować żywność u chłopów. Jednak ze względu na stały brak środków, nie gardzili oni łupami nawet w szlacheckich i kościelnych majątkach (wbrew już wspomnianym artykułom hetmańskim). Co istotne, sama szlachta miała świadomość tej „żołnierskiej biedy”, dowodem czego może być dyskusja w czasie sejmu elekcyjnego 1632 r. na temat rabunku żywności przez przybywające na elekcję zastępy szlachty. Padł wówczas argument, że: *nie można zakazać żołnierzowi, jeśli bierze w sposób umiarkowany* (zob. A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, oprac. i tłum. A. Przyboś, R. Żelewski, Warszawa 1980, t. I, s. 148). *Żołnierze często postrzygali w stacjach sprawiedliwe wynagrodzenie za obronę Rzeczypospolitej. Tak pułkownik Henryk Szmelling, oskarżany przed Krzysztofem Radziwiłłem o krzywdy poddanych w jego dobrach, mimo że nie potwierdzili tego rewizory księcia, ironicznie zauważył że: „Kiedy było niebezpieczeństwo szwedzkie – radzi go widzieli, a w czasie pokoju potawiają o łupiestwa”*. – U. Augustyniak, op. cit., s. 86-87.

*Hetmany jako najbliżej Ukrainy naznaczonych, a na dalsze włości sine consensu Reipublice nigdy nie wychodziło. Czego hetmani i wodzowie naszej przestrzegać będą powinni. I iesliby się żołnierz którykolwiek marzył na włości dalsze wyieżdzać, a w stanowiskach albo w ciągnienu stacje/żywność/pieniądze/abo podwody gwałtem brać, takowy przed hetmana abo na trybunał inter causas militares pozwany i słusznymi dowodami poprzysiężonymi o to przekonany na gardle karany bydź ma, gdyż lecie żoldem swym, a zimie z prowiantu sobie naznaczonego żyć powienien²⁴; w dobrach zaś dziedzicznych slacheckich sub poena infamie żadnych stacji żaden towarzysz z pod chorągwi wyciągać nie bedzie powienien²⁵; (...) wielkie krzywdy od żołnierzów koronnego zaciągu tak polskiego jako i cudzoziemskiego narodu w dobrach naszych duchownych, a nad to i szlacheckich dzieją (...) I ktokolwiek marzył stawać we dworach i dobrach dziedzicznych szlacheckich, także we dworach duchownych i naszych taki karany bydź ma (...)*²⁶. Jednak w praktyce etos prawego rycerza pozostawał w sferze utopii, a ludność cywilna nie bez podstaw stawiała niemal na równi zagrożenie ze strony wojsk koronnych, z tym, jakie przedstawiali sobą Tatarzy. Problem żołnierskich stacji i rabunków nie był rozwiązany w Rzeczypospolitej nawet na początku XVIII w.²⁷

Właściciele spustoszonych przez żołnierzy majątności często próbowali w sądzie domagać się chociażby częściowej rekompensaty za zniszczone zboże, zrabowany majątek, zabitych oraz okaleczonych poddanych itp. Niestety, o ile nawet w czasie pokoju sprawiedliwości w podobnych sytuacjach rzadko kiedy działało się zadość, o tyle w dobie powstania B. Chmielnickiego żadnego odszkodowania za poniesione straty wcale się nie spodziewano. Rozpatrzenie licznych pozwów było odkładano do „lepszych czasów”, a w tych wypadkach, kiedy sąd działał sprawnie, nie było komu kontrolować egzekucji jego decyzji. Jednak dla historyków informacje zaczerpnięte z tych sądowych dokumentów są nieocenione, bowiem stanowią one wartościowe źródło w badaniach nad „konfliktami wewnętrznymi” w XVII-wiecznej Rzeczypospolitej, zwłaszcza podczas buntu B. Chmielnickiego.

Żołnierze nadwornych wojsk Władysława Dominika Zasławskiego idealnie wpisywali się do przedstawionej charakterystyki. Niżej spróbuję na podstawie protestacji sądowych przeciwko księżącym żoldakom przedstawić udział tych ostatnich w wewnętrznych konfliktach, w ciągu burzliwych lat powstania B. Chmielnickiego²⁸. Dla większej systematyzacji pozwoliłem sobie podzielić wywód na trzy części: w pierwszej zaprezentuję niezgodne z prawem działania

²⁴ Konstytucje sejmu walnego, sześciodzielnego, warszawskiego Roku Pańskiego 1649. Dnia 22 listopada. *Disciplina militaris*, IIΔIAK, F. 28, op. 1, nr zatarty, k. 891.

²⁵ Ibidem.

²⁶ Konstytucje i uchwały sejmu walnego, dwuniedzielnego w Brześciu Litewskim. Roku Pańskiego 1653, dnia 24 marca odprowowanego. *Obostrzenie Disciplinae Militaris*, IIΔIAK, F. 28, op. 1, nr zatarty, k. 749v-750.

²⁷ M. Nagielski, *Upadek staropolskiej sztuki wojennej w dobie wielkiej wojny północnej*, [w:] *Rzeczpospolita w dobie wielkiej wojny północnej*, red. J. Muszyńska, Kielce 2001, s. 19-25.

²⁸ Wspomniane sprawy sądowe znajdują się w ANK, dział na Wawelu (AS) i w Państwowym Historycznym Archiwum Ukrainy w Kijowie (IIΔIAK – Fondy: 11 – sąd grodzki żytomierski; 25 – sąd grodzki łucki; 28 – sąd grodzki włodzimierski).

książęcych żołnierzy w stosunku do szlacheckich majątności i poddanych, w drugiej przedstawię zbliżone działania w stosunku do majątności i poddanych samego patrona, księcia Zasławskiego, oraz innych ówczesnych magnatów, natomiast w trzeciej zajmę się najazdami na kościelne (cerkiewne) majątności. W niniejszym artykule wyselekcjonowałem wyłącznie najciekawsze sprawy sądowe (przeważnie protestacje), których lektura uświadamia skalę żołnierskiej swawoli w omawianym okresie i dowodzi braku mechanizmów dla jej pohamowania. Forma wszystkich pozwów i umieszczone w nich informacje są podobne, najpierw określano stronę składającą pozew, następnie podawano dane osoby/osób przeciwko której/którym złożono pozew (bezpośrednio na Władysława Dominika Zasławskiego rzadko kto się skarżył – zazwyczaj protestacje składano przeciwko jego oficerom), dalej opisywano samo przestępstwo (zajazd, rabunek, wybieranie stacji, pobicie, morderstwo itp), zaś na końcu podawano rejestr szkód (zwykle długie i niezbyt wiarygodne). W związku z czym spisy szkód postanowiłem pominąć. Istotną jest również „geografia łupiestw”. Większość pozwów sądowych pochodzi z ziem, na których nadworne chorągwie księcia Zasławskiego podczas powstania B. Chmielnickiego były najbardziej aktywne, a mianowicie z województw kijowskiego i wołyńskiego.

Jeżeli chodzi o niezgodne z prawem działania książęcych żołnierzy w stosunku do szlacheckich majątności i poddanych, to w danym wypadku wojskowi mogli się czuć na ogół bezkarnie, ponieważ drobna i średnia szlachta nie dysponowała żadnymi środkami wywierania nacisku na tak potężnego magnata jak Władysław Dominik Zasławski. Oczywiście ofiary składały protestacje, lecz były to raczej pozory, element tradycji i oddania ideom szlacheckiego legalizmu oraz przywilejów stanowych, aniżeli wyraz rzeczywistej nadziei na wymierzenie sprawiedliwości. Najmniej godna pozazdrosczenia była sytuacja drobnej szlachty – właścicieli jednej lub dwóch wiosek. W razie rabunku samej wioski (kradzieży bydła i wszelkich zapasów), a czasem i bezsensownej dewastacji tak sami właściciele, jak i ich poddani byli skazani na śmierć z głodu. Natomiast mieszkańcy takich dużych miast jak Lwów albo Łuck mogli się czuć w miarę bezpiecznie pod ochroną miejskich fortyfikacji, jednak i oni zaznawali krzywd od żołnierzy koronnych, którzy mogli *dom całkowicie spustoszyć* i niejednokrotnie to udowadniali. W tej części przygotowałem osiem tekstów, które zostały uszeregowane w porządku chronologicznym zgodnie z datą dokonania przestępstwa.

1. (...) *противко урожоному его мл пану Самуелеви Калусовському, поручьникови хоругве его мл пана Цекъминьского ротъмистра пультку Ясне Освецоного Владислава Доминика Заславского (...) ижь его мл пан Калусовський року прошлого 1649 в месяце червцу 13 дня, будучи зь хоругвею своєю вспуль з другими хоругвами кнежати его мл пана воеводы краковского на Погорыню, а сьтоєчы вь селе Тесове, челядь з росказанья пана Калусовського подданных тамочных на полю будучые заняли и выбравшы соби што липшыє, якото воловь осмьдєсять, кажды вул золотых двадцать, коровь и инного розьного быдла сто двадцать, каждыє быдла по золотых петнадцети, коней осмеро каждый по золотых осмьдєсять, жеребят двое*

каждые по золотых двадцети, овец двисти каждая овца по золотых дву, курь пятьдесят каждая по золотых пультора то все зь собою погьнали и его мл пану Калусовскому оддали, а его мл пань Калусовский все (...) на свой пожыток обернул²⁹.

2. (...) противко урожоным их мл паномь Петровьскому, Миколаэви Хопорвичови, Станиславови Синицькому товариству хорогви урожоного Его Мл Пана Станислава Кгурьского з пулку (...) Владислава Доминика Заславского (...) ижь менованеє принципале (...) в року теперешньемь 1649 мца октября дня 1, кгда протестанть (...) с под Збаража тыждень только прьехавшии [skarżący był sługą Samuela Czerniewskiego – towarzysza chorągwi husarskiej wojewody sandomierskiego Andrzeja Firleja] (...) с киями, а другие з шаблями припадшии части половици дворишча, поль, сеножати и гаю, кгруньтами, доходами, приходами и прыналежностями поруйновали (...)³⁰.
3. (...) Ян Александър Данилович (...) протестовал противко урожоному ихь мл Пану Криштофови Корьцькому Полковникови и Паномь Станиславови Кгурьскому, Волскому, Красиновьскому ротьмистрам с полку Его мл Пана Корьцького и всимь комьпаниимь и товариству хоругве тых же панов полковника и ротмистров (...), ижь его мл пань Корицкий стоячи с полкомь своимь в месте Рудьне в року прошломь 1649, неподалеку добрь панов протестантовь волости Кобльинской, якоже тот же Его Мл пань Корицкий полковникь с прережоными ротьмистрами, а ротьмистры з компаниями и хорогвами каждый з своею до добрь панов протестантов (...) през целый мць Юлию (лірієс) розныхь дней переджаючи (...) станции квалтовных в добрах шляхецких выбирали в тых добрах стоячи, шкоды такь поробили, на рожныхь селах и кгрунтахь зостаючих подьданымь их яко розьныхь речахь и станции розьмаитиє с помененыхь добрь выбираючи починили (...).
[Zrabowane majątności: место Коблин, wioski Млынова, Пекалова, Подгаець, Арьшичина (?), Озьыева, Ужинец і Хорупаня]³¹.
4. (...) Яна Комара (...) противко урожоным паномь Вербовьскому и Пясковьскому, товариству хоругве Его мл пана Станислава Кгурьского тут на становиску вь Луцьку будучимь (...) року прошлого 1649 становишь, думь весь спустошиши и внивечь обернули, мамь же и господыню вь томь же доме мешкающую для пилнованя только речей, которую в замкненье посадили (...)³².
5. Протестация пана Александра на Кисалине Чаплича Шупановьского (...) на противко урожоному Пану Криштофови Корицькому полковнико-

²⁹ Протестация панє Абрамовое (малжонка зошлого пана Януша Брама) на Пана Калусовского поручьника хоругве его мл пана Цекьльиньского (11 III 1650), ЦДАК, Ф. 25, оп. 1, nr 602, к. 682v-683v.

³⁰ Протэстация Пана Яна Ласка на Паном жолнером хоругвє Его мл Пана Станислава Кгурьского (30 X 1649), ibidem, nr 50, к. 1086v-1088.

³¹ Протестация од Его Мл пана старости ольштиньского на Его мл пана Корицького пультковника и иньших ротмистров полку Его Мл (1 III 1650), ibidem, nr 231, к. 296v-304.

³² Протестация пана Комара на пановь жолнировь хоруговь пана Кгурьского (29 III 1650), ibidem, nr 869, к. 997-998.

ви Ясне Осьвецоного Кнежати Его Мл Владислава Доминика на Острогу и Заславью граби на Тарнове воеводи краковского луцького старости, также уроджоному пану Павлови Олексикови, поручникови под хоругвою помененого его мл пана Корицького пульковника кнежати Его Мл., Пану Красьноселському хоружому, Пану Адамови Красьноселському брату его, рожоному Сухориньському (...) што ижъ поменений Его Мл Пань Корицький, пульковник кнежати Его Мл, пань Олексичь, панове Красьносельсьци, пан Сухориньский, пань Замьбалевьський, а иньные товариство и компания под тою хоругвюю будучая, не оглядаючися на право посполитое (...) бавилися в добрах шляхецких маетности дячичное помененого протестанта его мл Пана Александра Чаплича в повете Володимирскомь лежачие, тож в мясьтечку Киселине и приселках до него належачих, в року прешломь 1649 яко и теперешнемь 1650 розные станции великие виберали од местечку и подданихь тамошних (...) тэ маетности знисчити и спустотити (...) през менованю хоругвюю стоячюю за ведомостью и розказаньемь его мл пана Корицького (...) ³³.

6. (...) Аньдрея Дитонизького (...) напротивко урожоним их мл Паномь Янови Коньдрацькому ротмистрови и Александрови Залескому поручникови хоругве волоское Ясне Осьвецоного Кнежати Его Мл Владислава Доминика Заславского, такъже слугом и челяди ихь (...) ижъ их мл пан Коньдрацкий и Залеский маючи знаємость с паномь Венцьковскимь (...) в року теперешнем 1650 частокротъ в дому пана Венцьковского з розным сподъ хоругвье той особами протестантови неведомыми в селе Витонижь бываючи, часто прикрости поддданымь и слугомь дворьнымь протестаньта тамочнымь самымь чинили (...) ³⁴.
7. (...) протестовал противко (...) Владиславу Доминику Заславскому (...) што ижъ Кнежа Его Мл Пань Воевода Краковски року теперешнего 1651 идучи з пулкомь своимь до обозу под Берестечкомь, а пришедши до маетности дедичное Пана Протесьтанти села Смолявы на грунтах того села ночлигомь станувши, таму же Кнежа Его Мл пань воевода Краковски не постерегаючи того яко пулковникъ абы в добрах шляхецких люде в реимонте [регименте?] его мл знадуюяся, шкод не чинили, на што и не дбаючи на право посполитое (...) людемь воеводства краковского под региментомь своимь маючимь и другомь людови своему пиняжному и ординатому при боку тежь Кнежати его мл там же на кгрунтах Смолявскихь будучимь чиненя шкод допустивши, и абы маетности пана протестанта дедичные таку Смоляву, яко Перемил и село Гумнишче (...) Люде Кнежати (...) будучи чотири дня там стоячи на полях смолявских, перемилских и гумниских збоже ружнего побрали (...) ³⁵.

³³ Протестация Его Мл Пана Александра Чаплича Кисалиньского противко Его м. Пану Корицькому Полковникови Кнежати Его Мл Пана Воеводи Краковского и Компании Его Мл (3 III 1650), *ibidem*, F. 28, op. 1, nr 62, k. 66-67.

³⁴ Протестация его мл пана Дитонизького на пана Коньдрацького ротмистра Кнежи Его мл пана воеводи краковского и компанию его мл (23 VII 1650), *ibidem*, F. 25, op. 1, nr 384, k. 750v-752.

³⁵ Протестация его мл пана Вилежинского против Кнежати Его Мл пану Воеводе Краковскому

8. *Од пани Галишки Гулевичовни (Петровой) Станишевское (...) противко Ясне Освенцоному Кнежати Его Мл Владиславоу Доминику Заславскому (...) такъже противко Урожомимъ Ихъ Мл Пану Балабанови пулковникови, Пану Станиславоу Кгурскому, Пану Ремчицкому, Пану Цеклиньскому, Пану Вольскому, Пану Русиновскому, Пану Завалскому, ротмистромъ и поручникамъ хороньгвей и товариству, также Урожомому Его Мл Пану Аньдрееви Суходольскому капитанови люду пешого Кнежати Его Мл Пана Воеводи Краковьского и людемъ под хорогвями в пулку того же Кнежати Его Мл Пана Воеводи Краковьского будучим (...), ижь панове полковникъ, ротмистри з (...) пулком Кнежати Его Мл в року тепереишемъ 1651 июня 4 дня кзвалтовне, безупричьне, не помнячи ничего на право посполитое (...) на поле до маєтности села Омеляника належачие, пелни якого овьсомъ, ячьменемъ, пиеницею, горохомъ, просом, такъ же на другу стороне збожемъ озимим, житом, пиеницею засеяние, наехавши презъ дня два, то есть 4 и 5 июня, стоячи то збоже ясе ярое и озимое на обшарах дворникъ и хлопскихъ (...) толкли и вунивечь в землю втопятавши обернули, млинъ тамъ же под селомъ будучий и халупъ чотири в селе Омеляниках розобрали, дерево з них одно попалили, другое на малие штуки порубали внивечь попсували, збоже розьные в коморах и иньшимъ схованья хлопскимъ во Омелянику будучое (...) побрали и другие шкодъ порубили, которые в протестацшии вираженые будутъ и реестръ шкод (...) починили³⁶.*

Jeżeli chodzi o bezprawne działania książęcych żołnierzy w stosunku do dóbr/poddanych samego Władysława Dominika Zasławskiego, albo innych magnatów, to sytuacja na pierwszy rzut oka była skomplikowana. Zgodnie z logiką wydawałoby się, że za plądrowanie ziem swojego pana książeący oficerowie powinni być surowo karani. Nie mamy jednakże informacji o podobnych sankcjach, jeśli nawet w ogóle miały one miejsce. Rabunki dokonywane przez książecych żołnierzy w majątnościach innych magnatów raczej nie pozostawały bez odpowiedzi, wszak ziemie ks. Władysława Dominika również często stawały się obiektem „zainteresowania” oddziałów nadwornych jego antagonistów. Trudno jednak zidentyfikować takie „akcje odwetowe” z powodu braku konkretnych informacji w źródłach. Zresztą, tutaj podobnie, jak podczas innych najazdów na szlacheckie posiadłości najbardziej cierpieli chłopci i mieszczanie. W tej części mamy dziewięć tekstów i są one podane w porządku chronologicznym zgodnie z datą popełnienia przestępstw.

1. *(...) именемъ Урожомого Его Мл Пана Аньдрея Вольневьского, власника добрь села Гольча в повете луцьким лежачого з ласки (...) Владислава Доминика Заславского (...) противко урожомымъ Ихъ Мл Паномъ Самуелеви Калусовьскому поручникови, Александрови и Стефанови братьи рожной Рушьчицомъ, Кгабриелови Калусовьскому и иньшимъ товариству*

(6 IX 1651), ibidem, nr 87, k. 288v–292v.

³⁶ Протестацшия паней Станишевской противко Кнежати Его Мл пану воеводе Краковскому и людови Его мласти (13 VI 1651), ibidem, nr 147, k. 202v–204.

- (...) компании хоругви гусарское менованого Кнежати Его Мл, которое былъ зошлый Урожоный Пань Петръ Косаковъский ротмистръ (...) сведчили и протестацію зиносили, о то, ижъ поменены Ихъ Мл Панове Поручникъ з компаниєю своєю року теперешнего 1649 дня 24 марьца, идучи къ Острогови надъ рику Горинь в пререченой державе Его Мл пана Вольневьского селе Гольче, которую маетность Его Мл до ласки Кнежати Его Мл ночьюлегу одправуючи, тамъ же (...) бранемъ онихъ стаций барьзо утежили, шкоды и муки протестаньтови великиє над право и арьтикули войсковые починили (...). Одъ каждого зособна подьданого Его Мл Пань Поручникъ маючи господь 7, Пань Стефанъ Рушичьиць маючи господь 5, Его Мл Пань Кгабриель Калусовъский маючи господь 7, Его Мл Пана Вильжина маючи господь 4, Его Мл Пань Мирошь маючи господь 3, Его Мл Пань Хоменьтовъский мель господь 2, Его Мл Пань Новицький з господь 6, Его Мл Пань Вольский маючи господь 3, Его Мл Пань Воньсовъский мель господь 2, Его Мл Пань Александръ Русьчиць маючи господь 6³⁷.
2. (...) Аньджей Лешьчиньский (...) противко Урожоному Пану Янови Шашевьскому поручникови хорогве Его Мл Пана Станислава Кгурьского и противко товариству тоєжъ хоругъве, меновите Урожоным Паномъ Питровьскому, Хомьякови, Пясецькому, Казановьскому, Стройновьскому, Сокирьскому, Базилискому, Воличьковьскому, Сеньскому, Кгурьскому, Мозолевьскому, Кглембоцькому, Марциянови Михалови Еловицькому войскому и подьстаростемъ кременецькому, Протасовичови, и которимъ именъ протестаньтъ на тотъ час ведати не могль (...), ижъ менованый Пань Поручникъ, маючи якись неслушный давний ранькорь на Его Мл учинити, будучи поручникомъ подь менованую хоругвою Его Мл Пана Кгурьского кды року прошлого 1649 сподь Збаража чыли с подь Зборова до Луцька се на становиско пустили, и з okazji тоє такъ далеко з дороги на поле се выбочившы подьданымъ Его Мл Пана Воеводи Дерьбьского учинити на волость Пана протестуючого романовьскую alias кольковьскую, з хоругвою наехавшы великиє кривды, шкоды и утяженья подьданымъ Пана протестуючого починили. Напередь до села Дудникъ пришедиши, презь 2 дни стоячы, стации незвычайные брали, пили, ели, до возовъ брали ажъ третего дня до возовъ набравшы с хорогвою вышли чымъ великую шкоду тымъ подьданымъ, которые себе шацують на тысячь золотых польскихъ, учинили, которых то шкоды (...) присегою подьданые потверждать (...) а потомъ добре ведаючи же самое место Романовъ alias Кольки первой презь Козаковъ, а потомъ презь Татаровъ спустошонные и спалонные, такъ ижъ люде одны спостинаные, другие в неволю забраные, мало што живых зостало. И на такое спустошеньє не маючи жадного респекту тотъ же Пань Поручникъ с товариствомъ своимъ з менованого села Пана Протестанта Рудникъ кгде презь 2 дни стали, Пана Воличьковьского, Пана Секирьского, Пана Протасовича товариство свое до помененого места Кольковъ и килько десять кони прислал, которые (...)

³⁷ Протестация Пана Вольневьского на хоругву кнежати Пана Воеводи Сеньдомирского (7 VI 1649), *ibidem*, nr 87, k. 617v–620.

- убогихъ месчань битьемъ сродзе опримвали, стацією утяжжливою назъвичайною (утежили) (...) а потом до хорогъве одъехали (...)³⁸.
3. (...) противко Урожоному Его Мл Пану Рафалови Хмелецькому поручьникови хоругве Его Мл Пана Петра Корицького волоское з пилку Его Мл Пана Кришьтофа Корыцького (...), ижъ помененый Его Мл Пань Хмелецький с товариствомъ своимъ (...), которыхъ было коней под 100, року прошлого 1649 in agosto дня 24 приехавши до места Торговицы (...) на ночь, а не коньтеньтующы се тымъ, ижъ водлугъ воли своее, што которомъ потреба у тыхъ убогихъ месчань торговицьких, подьданныхъ Панов протестантовъ брали, пили, ели, на заутрь одеюждаючи безъ правне квалтовне тыхъже месчань торговицьких заграбили (...), забравыши и заграбывыши до Дубна з товариствомъ своимъ запровадивши на пожитокъ свой обернулъ, а подьданнымъ Пана протестаньта за реквизицию ихъ вернуть не хотель и не вернулъ (...)³⁹.
 4. (...) позовъ по Урожоного Пана Рафала Хмелецького поручьника хорогве волоское Ясне Вельможного Его Мл Пана Аньдрея Лесчиньского воеводы дербьского, а то о квалтовное забранье воловъ, яловицъ и иншого быдла розьного месчаномъ торговицьким подданнымъ Его Мл Пана Самуея Лесчиньского воеводича дербского (...). Пань Хмелецький с тоєю помененою хороговою волоскою приехавши до менованого местечка Торговицы на ночлиг, где и евыши и пивши, а на завтрее одедъехавши з местечька квалтовне тыхъ же месчань заграбили, быдла розного, воловъ, яловицъ и меньшого взросту до килку десятку забрали и загробили (...). другой позов в Луцьку в каменници Панее Яносовое Аптекарки в госпode Урожоного Его Мл Пана Яна Шашевьского поручьника хорогве Его Мл Пана Станислава Кгурьского зоставил (...). (...) помененый Пан Шашевьский поручникъ року прошлого 1649, идучи зь обозу спод Збаража, такъ в волосьти Его Мл Пана Воеводы Дербского, яко и в месте Романове alias Колкахъ ночлеги одправуючи незьносные стацие брал и потомъ и зь с теперешнего становиска Луцька по 2 разы стацие квалтовне отримуючи, месчань подьданныхъ поводовыхъ утяжливе, присылаючи товариство свое з челядью по килку десят кони, квалтомъ мучил (...)⁴⁰.
 5. (...) противко Урожоному Его Мл Пану Кишиштофови Корицькому ротмистрови и Пану Олекшищови поручьникови и иннему товариству в компании Его Мл (...) хоругви Ясне Освенцоного [...] Владислава Доминика Заславского (...) што ижъ поменений Его Мл Пан Ротмистр с Паномъ Поручьникомъ и всеєю компаниєю своею (...) року прошлого 1649 28 октября пришедши до села Куманя, стоячи пиез килка дни (...) стации брали

³⁸ Протестация того жь его мл пана воеводы Дерьбского противько пану Шашевьскому поручьникови пана Кгурьского (9 IV 1650), *ibidem*, nr 32, k. 75–76v.

³⁹ Протестация вельможныхъ их мл пановъ Лесчиньскихъ противько пану Рафалови Хмелецькому поручьникови хоругве волоское пана Петра Корицького ротмистра (9 IV 1650), *ibidem*, nr 31, k. 73–74v.

⁴⁰ Положенье позововъ од Его Мл пана воеводы дербьского по пана Хмелецького и пана Кгурьского ротмистра (7 V 1650 – *rozwy były złożone* 12 IV 1650), *ibidem*, nr 130, k. 280v–281v.

- и шкоды подданым того села починили (...) стации баранами, яловицами и иными речами беручи⁴¹.
6. (...) противко Урожоному Его Мл Пану Кондрацькому, поручникови и всему товариству и компании его мл будущому (...) хоругви волоскей Ясне Освенцоного (...) Владислава Доминика Заславского (...), ижь Пан Поручник з всею компаниею своею ничего не дбаючи на право посполитое (...) в року прошлом 1649 1 октября пришедиши до села Городишча тям же стоячи и ночуючи (...) стояли, пили, до возов розние стации брали, кривди и шкоды подданым того села починили, также и пинензми на розные потреби себе брали, а праве великую а незносную стацию баранами, волами, курами а иными речома беручи которые вси шкоды в особних реестрах (...) ⁴². Dwie powyższe skargi były złożone przez klienta Albrychta Stanisława Radziwiłła, Krzysztofa Dubickiego.
 7. (...) Шляхетни Уродзони Пань Стефань Цеплицький писар замку ковелского именем всего посполства места ковелского и всее волости староства ковелского подданих Ясне Велможного Его Мл Пана Криштофа Опалиньского, воеводи познаньского, протестовали и оповедали напротивко Урожоному Его Мл Пану Кондрацькому ротъмистрови и Пану Янови Залескому поручникови, и всей компании под хоругвою менованого Пана Кондрацького ротъмистра, будучи в Ковле становиско свое маючие хоругву в полку Его Мл Пана Кришьтофа Корицького (...) в року теперешнем 1650 през цалую зиму стоячи аж до того часу в Ковлю и во всей волости ковельской, ни огледаючися на право посполитое *de disciplina militari* ухвалена, великие кривды и шкоды подданым ковельским починили, стации незвычайные и незвиклые выбирали, и тое староство ковелское спустишили и внивечь обернули, которые и кривды и шкоды выже менованы (...) в реестре списание для описанья до книгь нынешних кгородскихь володимерскихь подал (...). Реестрь выдание стации на хоругви Его Мл Пана Криштофа Корицького и Пана Коньдрацького з староства ковельского. (...) Место Ковель дало хоругве Пана Коньдрацького золотихь 5131 (...) ⁴³. W sumie chorągiew Kondradzkiego wybrała „gotowizny i zboża” w równowartości 18 139 zł.
 8. (...) 1 января [1651 г.] (...) до села Милятына, маетьности Урожоного Его Мл Пана Станислава Кгурского ротъмистра Его Кор Мл, одньесьши оные [розву] в ворота двора того же Его Мл Пана Кгурського тамь будущого вотькнуль и челяди такь же на сели подданым о положенью тыхь позвовь и въ якой справе были писаные оповедиль, и публиковаль писаные тые вси тры позвы по того жь Его Мл Пана Станислава Кгурського ротъмистра Его Кор Мл позваного в жалобе Ясьне Вельмо-

⁴¹ Протестация од кнежати Его Мл Радивила Канцлера Великого Князтва Литовского противко Его Мл Пану Корицькому ротъмистрови и компании его (13 IV 1650), *ibidem*, F. 28, op. 1, nr 187, k. 240–240v.

⁴² Протестация того же на Его Мл пана Кондрацького, поручника и компанию его (13 IV 1650), *ibidem*, nr 188, k. 241–241v.

⁴³ Протестация з реестром и юраменьтом подданих волости ковельское противко хоругве пана Коньдрацького и иныихь пуьку пана Корицького (16 VI 1650), *ibidem*, nr 439, k. 558–562.

жъное Ее Мл Панее Аньны Алоизии княжъны на Острогу Яновое Кароловое Ходькевичовое воеводиное виленское, гетьмановое великое Великого Княжества Литовьского яко дедичьное Панее, а Его Мл Пана Алексаньдра Старыського яко заставьного и доживотного посесора добрь села Лисичого, села Гонякова и села Перевлоки в довоженю справедливости подданымъ в позвах мэнованымъ з тыхъ же сель поводовъ, а то першый позовъ доводечи справедливости подьданымъ именемъ в позъве выражонымъ з села Лисичого о грабежы у нихъ през позваного слугъ и подьданыхъ за роськазаньемъ его розьныхъ речей, быдла, коней, воловъ, коровъ, телятъ, барановъ, тинззей, овецъ, яловиць, збожъя и иньшыхъ, затымъ особитость тыхъ грабежов и о вины правные столь походячыє другимъ позвамъ (...)⁴⁴. W pozostałych dwóch wioskach miały miejsce podobne rabunki.

9. (...) Urodzony Pan Łukasz Sogkowsky urzędnik na ten czas miasta Kodni WJMPana Krzysztofa Tyszkiewicza starosty żytomierskiego, niechworolskiego, pułkownika JKM (...) protestował naprzeciwko urodzonemu JMP Andrzejowi Suchodolskiemu rotmistrzowi ludu JOXJM Dominika na Ostrogu Zasławskiego wojewody krakowskiego, jako inszej różnej kompaniej szlachty, Tatarów, Serbów, Wołoszy i bojarów pod chorągwią i znaczkami JMPana Suchodolskiego znajdujący się, którzynych było człowieka do 200 (...), iż Pan Suchodolski z swoją kompanią nie pogładając na surowość prawa pospolitego (...) roku 1651, julii 16 dnia (...) gdy Pan Tyszkiewicz a ręka Boska rebelią kozacką tłumili (...) zapadszy do miasta [Kodni] z okrzykiem, w rozsypkę pojechali po folwarkach, bijąc i łapiąc poddanych tamecznych, udawszy się niektóre do domów i do komór, wszystko brali u mieszczan ubogich (...) i z strzelbą ognistą biegali i strzelali (...) za przywodem wodza swego Pana Suchodolskiego i mieszczan zdobyćz brali i zdobywali (...)⁴⁵.

Wybieranie stacji z kościelnych majątności w Rzeczypospolitej było surowo zakazane licznymi konstytucjami sejmowymi i artykułami hetmańskimi. To jednak (jak i w wypadku grabieży dóbr dziedzicznych) nie powstrzymywało żołnierzy od działań niezgodnych z prawem. Tym bardziej, że w drugim, czy trzecim roku wojny majątki kościelne (zwłaszcza ziemie cerkwi prawosławnej), przeważnie dzięki uniwersałom Bohdana Chmielnickiego, były w najmniejszym stopniu zdewastowane i wyludnione. W dalszej części spróbujemy przedstawić przykłady skarg na działania żołnierzy Władysława Dominika Zasławskiego zgłaszane tak przez dostojników prawosławnych, jak i katolickich. Mamy tu do czynienia z ośmioma tekstami i jak w poprzednich częściach są one ułożone w porządku chronologicznym, według daty dokonania przestępstwa.

1. (...) Клемень Витошиньский именем Его Мл Ойца Юзефа Тризны архимандрита киевского (...) противко Урожоному Их Мл Панови Петрови

⁴⁴ Положенъе позъву од велможное Ее мл Панее Воеводиное Виленское по пановъ Кгурскихъ (10 II 1651), ibidem, F. 25, op. 1, nr 203, k. 377v–378v

⁴⁵ Protestacyja od Wiel. Pana starosty żytomierskiego na Pana Suchodolskiego (10 II 1652), ibidem, F. 11, op. 1, nr zatarty, k. 249–250.

Корицькому ротмистрови, Чеховському поручникови, Єрому Кучьковському хоружому, Закревському товаришови и иньшому товариству компанії Его Мл (...), ижь ото Его Мл Пань Ротмистр с компанією своєю, которых не малая личьба (...) маючи водлугь давных звичаюв назначоное собе становисько в добрах Его Кор Мл в местє Ковьлю и приселках его, а не в духовных и не выправуючи Его там до села Городна и приселка Обарова добр Церкви Божое (...) в добра с хоругвею въехавшии, незвычайнее стациє в тих обох весках не респектуючи ничего на знисченє убогихъ подданных, которое и в тых двох латах стало, то есть прошлого 1648 и теперешнего 1649 роковъ, такъ збожей розьмаитых яко и пинезма, бидло и бараны, и курми, гусями, и иньшими речами розными побрали (...) и в тых маєтностях реченого становиска реквизируване будучи не хочеть уступити, чинєчи великую кривдє и шкоде Церкви Божєй⁴⁶.

2. Ксендз Миколай Александр Рамульт (...) противко Урожоному Его Мл Пану Станиславоу Кгурьскому ротмистрови люду Кнежати Его Мл Пана Воеводи Краковского теперешнего, такъ слугамъ и челяди того жь Его Мл Пана Кгурьского ротмистра (...) в року прошломъ 1649 инь марцо наславши слуги и челяд свою на сельце названое Лютчинь маєтности до костела фарного належачє (...) казалъ у хлоповъ помененого селце волю, бараны, яловици, цо у тторого хлопа было забрат (...) слуги и челяд за розказаньєм и насланиєм паньским у дворах хлоповъ воловь 10, яловицу 1, баранов 10 кгвалтовне забрали и до хорогве до Его Мл Пана Кгурьского ротмистра своего запровадили и на пожиток свой обернули (...) [szkody wyceniono na 242 zł]⁴⁷.
3. (...) именем Ксєньдза Ректора кольлегиумъ ярославского Аньдрєя Скибицького и всеє брати тогожъ кольлегиумъ ярославского сведчылъ и протестоваль се на противко Урожоному Его Мл Пану Петьрови Корицькому ротмистрови хорогвєе волоськое и всей комьпаніи Его Мл (...), ижь року недавно прошьлого 1649 дня 6 ноября приславиши комьпанію свою до села Петигорсчизьны до коллегуу ярославского належачого, южъ повыбьраного презь хоругов Кнежати Его Мл Димитра Ерего Вишьневєцького, стациєй не маючи жадныхъ (...) стации выбиравли и на пожитокъ свой обернули, которыхъ набраных речей и починєных шкод реєстръ (...), а наперед в помененомъ селе Петигоршьчизьне взяли воловь 18, воловиць 15, жита копь 8, коньми стравили кажьдую копь, грєчьки корьцы 2, ячьменя корьце 2 тоє ж мери сєньдомирское рахуючи, гусей 12, поросять 11 (...)⁴⁸.
4. (...) з лютостью, окрутним тираньством спустошенєе чинили 1649 р. 16 листопада (...) на добра монастыра милецкого то есть села Кома-

⁴⁶ Протєстация Его Мл ойца Архимандрита Киевского на Пана Корицького (23 XII 1649), *ibidem*, F. 25, op. 1, nr 60, k. 1287–1288.

⁴⁷ Протєстация Ксендза официала Луцького на пана Кгурьского ротмистра (5 III 1650), *ibidem*, nr 382, k. 435–436.

⁴⁸ Протєстация ихъ мл отцовъ Езуитовъ ярославскихъ на Его мл пана Корицького и компанію его (8 IV 1650), *ibidem*, nr 30, k. 71v–73.

ровь, Соловиовь, Синов (...), Синов Соколишча, Подсиновкъ кзвалтовне наехали (...) подданных монастырских розные бития, утяженя чинили, по коморах што имь подобало брали, некоторых подданих били и всеие тее добра спустошили, отцов законников в монастыре мешкаючих притесняли, (...) неучтивыми словами ганили, з стрельбою и зо шаблями пориваючися стации пинензное золотых 4000 упоминалися, але бачачи их убозтво до того примусили же (...) килькасот скрипть дати мусили (...)⁴⁹.

5. (...) именем Привелебьного (...) Его Мл Отца Юзефа Чаплича Архимандрита Милецького и всех законниковъ братьи монастыря милецького сведчили и протестоваль противко Урожомым Их Мл: Его Мл Пану Павьлови Корыцькому ротъмистрови, Павлови Олекшищови поручьникови, Красносилскому хорожому, Махарынскому, Кгрехолскому, Белецькимь двомь, Суходольскому, Чечелеви, Высоцькому (?), Боровицькому, Песецкому, Крыбаковскому, Янови Подгорецькому, Кзумовьскому, Игнатовскому, Крышьтофови Соколови, Павловскому, Кирскому и всей компании помененого Его Мл Пана Корыцького (...) в року прошлоь 1649 мсца ноябра 26 дня (...) на добра монастыря милецького село Песечьную кзвалтовне наехавши (...) шкоды подданным монастырским подлые чинили (...), кзвалты чинили, коморы одмыкали и што им подобало брали, и въ нивечь тую маетьность обратили⁵⁰.
6. (...) Его Мл Ксендзь Мацей Поплавский Каноникъ и Плебань Луцький противко Урожомым Их Мл Паномь Криштофови Корыцькому полковникови, (...) Его Мл Пану Павлови Олекшищови поручникови, пану Кгабриелеви хоружому и Адамови Красьносельськимь, пану Петрови и Абрамови Корицькимь, пану Миколаеви Злобьницькому и иншимь вьсимь товарижиству и компании хорожьве Его Мл. Пана Корицького (...) протестоваль ижь помененые ихъ Мл Пан Ротмистръ и с товариствомъ своимъ маючи становиско свое в Торчине мястечку, маетности Его Мл Ксендза Бискупа Луцкого, (...) незвичную и несъносною стацию выбирали (...) загородниковъ выбрали на золотых 100 (...) становиськомь в господою стояли (...) и будинки опалили въ которыхъ на полтораста золотыхъ шкоды учинили (...) сена стогов на 200 золотых забрали (...)⁵¹ [we wszystkich dobrach kościelnych poczyniono szkody szacowane na 500 zł].
7. (...) Его Мл Ксеньдзь Миколай Александерь Рамульть (...) каноникъ и официал луцький, пробосчь острожкьский (...) напруго Урожомому Его Мл Пану Станиславови Кзурьскому ротъмистрови люду Кнежати Его Мл Пана Воеводы Краковского, Пану Закревьскому, другимь, слугамь

⁴⁹ Протестация Его Мл Ойця Архимандрита Милецького противко Пану Коньдрацькому ротъмистрови и комьпани его (28 III 1650), *ibidem*, nr 147, k. 182v–192.

⁵⁰ Протестация законников милецких на хоругов Его Мл пана Корыцького (14 II 1650), *ibidem*, nr 95, k. 118v–123v.

⁵¹ Протестация Ксендза Поплавського Каноника Луцкого противко Пану Корицькому, Пулковникови Кнежати Его Мл. Пана Воеводи Краковского и иньшимь (5 III 1650), *ibidem*, nr 67, k. 74v–76v.

и челяди Его Мл (...), иж маючи становисько в месте Луцьку, розписавши села и маєтности розные до становиська собе належачые, не обавляючи се коньституций коронныхъ и арьтыкуловъ войсковыхъ *de disciplina militari* посьтиновенныхъ, и недѣбаючи тежъ ничего на универсаль Кроя Его Мл Пана нашого Милосътивного в которыхъ добра духовные одъ вшелякихъ стацый и становиськъ свободни, (...) в помененой маєтности протесътаньтись по 2 рази презъ Татаровъ спустошеной а праве знисъчное и внивечъ оберъненой, стацію несълушьную и никгды передъ тымъ небывалую пинезъную и иньшую подобъную правомъ заказаную з семи халуць презъ того же то Закъревъского и слугъ ихъ выбраную⁵².

8. (...) в каменници (...) на столе положил при бытности того же Его Мл Пана Шашевъского поручьника хоругъве Урожного Его Мл Пана Станислава Кгурьского тутъ в Луцьку становисько одправуючих (...) такъ же Урожныхъ Пана Яна Качановъского, Пана Адама Кгурьского, Пана Станислава Марцина Чаевъского, Пана Александра Вроновъского, Пана Прерадовского [?] товариство тое жъ хоругъве, такъ же слугъ и челяди Ихъ Мл (...) од Урожныхъ Панов Александра Селецкого, Стефана Барского, Станислава Коцелского, Михала Ходоровъского и Яна Старьского студентовъ при шьколе велебныхъ Ихъ Мл Ойцовъ Езуитовъ колегиуму луцького цвичачих (...), а то в справе о нашестве на госпуду тихъ же (...) з стрелбою огнистою, ручьною бронью, шаблями, обухами, также битьемъ оныхъ обухами и плазами⁵³, о позадаванье рань немало, веденье некоторыхъ свезаныхъ черезъ улицу жидовскую в Луцьку будущую, везенье оныхъ черезъ нучь въ госпуде, о побранье речей ихъ розныхъ (...) року теперешнего 1650 мца марца 22 дня (...) ⁵⁴. Ta sprawa nie dotyczy grabieży żołnierskich w dobrach kościelnych, jest jednak ciekawym świadectwem stosunków dwóch najbardziej niespokojnych elementów ówczesnego społeczeństwa – studentów i żołnierzy.

Представiony obraz zniszczeń, rabunków i gwałtów dokonywanych pod wygodnym „pretekstem stanu żołnierskiego” przez nadworne wojska Władysława Dominika Zasławskiego jest na pewno niepełny. Wiele skarg nie zacytowano z uwagi na brak miejsca, inne czekają jeszcze na gruntowne przebadanie. Jak już wspomiano, księżęcom żołnierzom nie sprawiało istotnej różnicy jakie majątki grabią w trakcie działań wojennych oraz codziennych postojów. Ziemie kościelne, majątki drobnej i średniej szlachty, latyfundia magnackie, a nawet posiadłości samego Władysława Dominika Zasławskiego stawały się obiektem ich pilniej „uwagi”. Podobna sytuacja dobrze wpisuje się w ówczesny, ogólnoeuropejski kontekst. Należy wspomnieć chociażby o zbrodniach popełnionych przez żołnierzy na terytorium Rzeszy podczas wojny trzydziestoletniej.

⁵² Протестация сеньдза официала луцького на хоруговъ пана Кгурьского (14 IV 1650), ibidem, nr 51, k. 135v–136v.

⁵³ Пłaz – płaska krawędź ostrza szabli.

⁵⁴ Положенье повзов по его мл пана Шашевского и иншое товариство хорогве Его мл пана Кгурьского од студентовъ Колегиуму луцького (2 V 1650), ЦДІАК, Ф. 25, оп. 1, nr 110, k. 243v–245.

DOKUMENTY

1. Protestacja przeciw chorągwiom nadwornym ks. Władysława Dominika Zasławskiego oblatowana w księgach grodzkich brzeskich

Biecz, 17 III 1649

kop.: *Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Sanguszków, Teki Arabskie, teka 252/20, s. 37.*

Na koronacją jadąc i po koronacji anno 1649 na trawienie chorągwi dwóch nadwornych Kscia JM Dominika na Ostrogu Zasławskiego wojewody sendomirskiego, to jest jednej kozackiej, drugiej wołoskiej, w miasteczku Brzostku⁵⁵ i w wioskach do tej majątności należącemi, jako na wsiu, na Woli i w Januszkowiczach⁵⁶ przez niedziel 5 każdy mieszczanek i każdy poddany co dzień ich sustentując z końmi [u każdego z nich koni 4] i 5 osób tyleż w jednym domu przez ten czas podejmując. Młynarz Górny [?] Wawrzyniec -- przez wielkie ukrzywdzenie i szkodę, i koszt, który ponosił od tych żołnierzów Wołoszy, z domu uciekł ze młyna, zaczęł szkodę wielką popadł, skrzynie mu i komory poodbirali, wszystko jego ubóstwo zabrali, zamków 5 odjęli od komór i od skrzyń, w żelazach młyńskich szkody ma na złotych 10. Soli pół beczki zabrali, za nie złotych 3. Summa wszystkiego natrawienia i przez gwałtownia od swawolny Wołoszy -- co dzień przez niedziel 5 facit złotych 160 --. Summa na wsi i na Woli natrawienia przez dwie chorągwi Książecia Dominika tak kozackiej, jako i wołoski facit złotych 261 i groszy 12 --. Summa na Wołoszy natrawienia w Januszkowiczach facit złotych 392 i groszy 24. Summa natrawienia na wsiu i na Woli, i w Januszkowiczach uczyni złotych 2 454 i groszy 6. -- Przysięgamy Panu Bogu Wszchemogącemu w Trójcy Święty Jedynemu, iż chorągiew pomieniona Jaśnie Wielmożnego JM Pana Wojewody Sendomirskiego, to jest kozacy i Wołosza stojąc u nas i w Brzostku przez niedziel 5, jako się wyżej wyraziło, takie szkody i krzywdy nam i sąsiadom naszym poczynili i stacją takową odebrali, i to wszystko wykonali, jako się wyżej w pisanem wyrazili. --.

2. Протестация Его Мл Ксєндза Пробосча Острогого на пана Заруцького ротмистра и комьпанию Его Милости.

Łuck, 22 III 1649

org.: *ЦДАІАК, Ф. 25, оп. 1, ркпс nr 12, к. 34–35 (Протестация Его Мл Ксєндза Пробосча Острогого на пана Заруцького ротмистра и Комьпанию Его Милости. Року тысяча шестьсоть чотырдесять девятого Мца Марьца двадцьять второго дня).*

На вьяре кгородскомь в замку Его КорМл Луцькому передо мьною Гепияшомь Малешыцькимь бурькграбимь Луцькимь становьши очевисто

⁵⁵ Brzostek – dzisiaj miasto w województwie podkarpackim, Polska

⁵⁶ Janusiwci (Januszkiewicz) – dzisiaj wieś Iwaniwci w powiecie wołoczyskim, obwód chmielnicki, Ukraina. Wioski Wola nie udało się zidentyfikować.

превелебный в пану Богу Его Мл Ксендзь Миколай Алексанدرъ Рамуль каноникъ и официаль луцкий, пробосчъ острозьский, напротивко Урожному Его Мл Пану Заруцькому ротмистрови хорогве Кнежати Его Мл Пана Воеводы Саньдомирьского и всей компаниеи Его Ему по именахъ и прозвискахъ лепей вядомых и знаемых, сведчиль се и протестоваль, ото ижъ помененый панъ Заруцький з хорогвою и компанисю своєю року прошлого 1648 зараз по уступенью Козаков неведати з чьего розказанья чыли тежъ сам з домыслу своего взавышы противко протестантowi, ранькомъ до села Людчына⁵⁷, маенности протесътантисъ до костела острозького належачое, прышовыши и господоы росписавышы у подьданыхъ тамошныхъ и всей громады пропомъневъши коньституции и арьтыкуловъ войсковыхъ такъ же винъ в праве описаныхъ, стацые неслушьные и никгда передь тымъ небывалые то ест гуси, куры, воль, хлебы, крупы, сена и все живность до пожыткы належачью выбераль и кгвальтомъ вытягаль, меновите овса маць 12 рахуючы каждую маць по золотыхъ 5, гречьки маць 12 рахуючы каждую маць по золотыхъ 6, гусей 15, каждую гусь рахуючы по грошей 15, курь 100, рахуючы каждую по грошей 6, хлеба 100 с каждое халупы по 2 рахуючы каждый бохонь по грошей 4, воль одного кошптуячого золотыхъ 30, вепра одного кошптуячого золотыхъ 12, крупъ по претану [?] з каждое халупи што чынить маць пуьторы кошптуячое золотыхъ 15, сена возовъ 20, кошптуячыє золотыхъ 40, кгвальтомъ брали, и тую стацию выбравыши и до Дубьна запровадивыши межы себе поделили, которыхъ шкод и стацый подданым побраныхъ реестрь суду продукуваный през протестаньта бодет, и тые ежъ подданные кривды свое согроралі юраменьть 2 з громады готови попрысегьнути ошто *ut iterum atque ut iterum* протестаньтъ менованый сведчиль и протестоваль, просечы абы тая его протестация до Актъ прынята и записана была, што трымал.

⁵⁷ Лючин (Людчын) (Liuczyn) – dzisiaj wieś w powiecie ostrogskim, obwód rówieński, Ukraina